

Uklejska, Maria

"Scientific books, libraries and collectors", John L. Thornton, R. I. Tully, London 1954 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 4/1, 183-186

1959

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



John L. Thornton, R. I. Tully, *Scientific books libraries and collectors*. A study of bibliography and the book trade in relation to science. London 1954, s. 288.

Książka przedstawia w sposób wielostronny zagadnienie produkcji i rozpowszechniania dzieł naukowych od starożytności do wieku XIX (pewne pozycje wydawnicze wybiegają nawet w wiek XX).

Dzieje książki naukowej wypełniają sześć rozdziałów z ogólnej liczby dwunastu. Literaturę naukową powstałą przed wynalazkiem druku omawia rozdział I, okres inkunabułów — rozdział II, cztery dalsze rozdziały referują sprawy książki naukowej w wieku XVI, XVII, XVIII, XIX. Druga połowa studium informuje o powstaniu i rozwoju towarzystw naukowych, o naukowej literaturze periodycznej, o bibliografiach i bibliografach nauki, o wydawcach i księgarzach oraz o bibliotekach prywatnych i współczesnych bibliotekach naukowych.

Relacje o książce rękopiśmiennej obejmują zarówno dzieła, których rękopisy przetrwały w języku oryginału lub w tłumaczeniu (np. na arabski), jak i dzieła znane jedynie ze sprawozdań późniejszych autorów. Najślawniejsze rękopisy opatrzone w dokładne adresy aktualne, jak: *Papyrus Rhind* „British Museum Nos. 10057 and 10058“. — Nazwiska licznych tłumaczy średniowiecznych (Gerard z Cremony, Aleksander z Bath, Wilhelm z Moerbeke...) i krótkie notatki o ich działalności wyjaśniają, w jaki sposób i czyją zasługą przechowano wiedzę starożytną przez długie wieki. — Informacje o ogromnej ilości wydań dzieł niektórych uczonych i cytowane bibliografie ich pism świadczą o odradzaniu się zainteresowań wybitnymi ludźmi i badanymi przez nich problemami. Obok danych o dawniejszych krytycznych wydaniach dwujęzycznych (grecko-angielskich, grecko-niemieckich) znajdujemy wiadomości o tłumaczeniach dokonanych w XX wieku. I tak: *Optyka* Euklidesa ukazała się w tłumaczeniu angielskim po raz pierwszy w r. 1945, a rękopis Archimedesa *O metodzie*, odkryty, odczytany i zidentyfikowany przez Heiberga w r. 1906, przetłumaczono na angielski i wydano w Cambridge w r. 1912.

Studium informuje w analogiczny sposób o naukowej literaturze rzymskiej i całego średniowiecza, od Lucretiusa i Varrona, poprzez wczesnośredniowiecznych autorów encyklopedii, przyrodników i matematyków oraz filozofów arabskich i chrześcijańskich, aż po Alberta Wielkiego, Roberta Grosseteste i Rogera Bacona.

Okres inkunabułów znacznie upowszechnił literaturę naukową, dotąd rękopiśmienną. Zdarzało się, że bardziej poczytne dzieła wychodziły prawie równocześnie w paru miejscowościach; *Historia naturalis* Pliniusza była drukowana w Wenecji w r. 1469, a zaraz w roku następnym w Rzymie; Alberta Wielkiego *De mirabilibus mundi* w r. 1478 było wydane aż w trzech mia-

stach: w Strasburgu, w Bolonii i Wenecji. (Można by zatem mówić o naukowych bestsellerach wieku XVI). Ten sam rozdział (III) zaznajał też z najstarszymi firmami drukarsko-wydawniczymi Europy Zachodniej, z pierwszymi ilustrowanymi pracami naukowymi (zbiorniki, kompendia geometrii), ze statystyką inkunabułów naukowych drukowanych w oficynach Włoch, Niemiec, Francji i Anglii oraz z wykazami inkunabułów. Pozycja „*Incunabula typographiae*“ Corneliusa z Beughen (1688 r.) rozpoczyna, a *Gesamtkatalog der Wiegendrucke* (1925—1938 wyszło 7 tomów) zamyka ciąg wymienionych wykazów ogólnych; spośród zaś uwzględnionych przez autorów katalogów specjalistycznych najnowszym jest: Bühler Kurt, *Scientific and Medical Incunabula in American Libraries*, 1944 r.

W wieku XVI publikuje się dzieła napisane w wieku poprzednim a nie ogłoszone drukiem (Mikołaj Kuzafczyk, Peurbach, Regiomontanus), bardziej poczytne pozycje drukowane w okresie inkunabułów (zbiorniki i podręczniki zielenstwa) oraz prace współczesne ((Kopernik, G. Agricola, Vesalius, Kepler, K. Gesner, Tartaglia, Stevinus i inni). Niektóre dzieła współczesne cieszą się wielkim powodzeniem. Bacona *Essays* wydano dwukrotnie w Londynie w r. 1597, a potem, jeszcze za życia autora, pięć razy po angielsku, 111 razy w wersji włoskiej, 4 we francuskiej. Wersje: łacińska, holenderska i niemiecka ukazały się po śmierci Bacona.

Jakże od tego szybkiego rozpowszechniania pism Bacona odbija fakt, że pisma i rysunki Leonarda da Vinci leżały w formie rękopisów w bibliotekach Mediolanu, Windsoru i Paryża i czekały ponad 300 lat na pierwsze czasstkowe wydanie! (Tablice anatomiczne wydano po raz pierwszy w r. 1830, inne prace u schyłku XIX i w XX wieku).

Szesnastowieczne zainteresowania biologią i medycyną wyrażają się we wspaniałym i pięknie ilustrowanym wydawnictwie *De Corporis Humani Fabrica* Vesaliusa (1543), w opracowaniu pierwszego pięcioletniego słownika nazw roślin (W. Turnar, Londyn, 1538), a także w przedrukach ze starych encyklopedii rozdziałów traktujących o naukach przyrodniczych i w publikacji współczesnych prac zoologicznych i botanicznych. W tych warunkach zdumiewa nas pominięcie jednego z najciekawszych rękopisów zielarskich świata. Treść tego rękopisu pochodzącego z połowy XVI w., a znanego jako *Manuscriptus Badianus*, stanowi opis roślin Nowego Świata. Autorem jego jest lekarz meksykański, Indianin, Martinus de la Cruz, który napisał go po aztecku; z azteckiego przełożył na łacinę inny Indianin, Juannes Badianus. Rękopis ten odkryty w Bibliotece Watykańskiej dopiero w XX w., został wydany wraz z przekładem angielskim i komentarzami (Baltimore 1939—1940).

Trudna jest rejestracja literatury naukowej w XVII w. z powodu jej bogactwa (Newton, Harvey, Cl. Perrault, Malpighi, Grew...) a także dlatego, że uczeni zaczynają ogłaszać swe rozprawy w czasopismach naukowych; Robert Hooke, Antony van Leeuwenhoek — w „*Philosophical Transactions*“, Gotfried Leibniz — w „*Miscellanea Berolinensia*“. Mimo to Thornton i Tully rejestrują produkcję wydawniczą z dużą ścisłością wymieniając nawet współczesne i bardzo do siebie zbliżone wydania tej samej pracy, jak np.: Robert Boyle *New experiments* — Genewa 1677, Colonia Allobrogum 1680 i znowu: Genewa 1680. Z pełną świadomością, że obie nazwy oznaczają to samo miasto, nie wprowadzają żadnych uproszczeń ze szkodą dla ścisłości bibliograficznej.

Wobec produkcji naukowej osiemnastego, a zwłaszcza dziewiętnastego wieku, (rozdziały V i VI) zastosowano pewną selekcję. Jest to uzasadnione, ponieważ coraz bardziej rośnie ilość publikacji i posuwa się specjalizacja dyscyplin naukowych, a nadto nie wszystkie dzieła odznaczają się trwałą wartością. Czasem książka, która była bestsellerem roku nie weszła do historii nauki, gdy inna po zawrotnej karierze pierwszych wydań — wytrzymała próbę czasu, a nawet uznana została za kamień milowy na drodze rozwoju nauki. To właśnie było udziałem pracy Darwina *O pochodzeniu gatunków*, której pierwsze wydanie w ilości 1250 egz. zostało rozprzedane jednego dnia, 24 listopada 1859, a dwa następne wydania, łącznie 5 000 egz., w ciągu dwóch lat.

Mimo przeprowadzenia pewnej selekcji, autorzy dają plastyczny obraz produkcji książki naukowej także w XVIII i XIX w. W dalszym ciągu bowiem porządkują omawiane pozycje w sposób konsekwentny: po pracach astronomicznych referują matematyczne, włączając tu historię matematyki, i od XIX w. także logikę matematyczną, — a dalej: fizykę, chemię, biologię... Dzięki tej konsekwencji w układzie i wzmiankom objaśniającym działalność poszczególnych badaczy, możemy śledzić rozwój problematyki naukowej w każdym stuleciu mimo coraz większej ilości nazwisk i prac rejestrowanych.

Informacje o towarzystwach naukowych dotyczą głównie Europy Zachodniej (rozdz. VII). Poza renesansowymi akademiami włoskimi uwzględniono nieco obszerniej „Royal Society“, paryską „Académie des Sciences“, niemiecką „Academia Naturae Curiosorum“ w Schweinfurcie i „Preussische Akademie der Wissenschaften zu Berlin“, pokrótce wspomniano o Akademii Petersburskiej i o towarzystwach szkockich i północno-amerykańskich. Zaznaczono, że od XVIII w. powstają towarzystwa naukowe specjalistyczne, jednak rozwój ich występuje po latach trzydziestu — w XIX w.

Dzieje czasopism naukowych są analogiczne do dziejów towarzystw. Pierwsze czasopisma powstają także w przełomowym dla nauk ścisłych wieku siedemnastym. Jedne miały być efemeryczny, inne trwały długo. Wiek osiemnasty daje początek czasopismom specjalistycznym; według cytowanych zestawień na ogólną liczbę 167 wychodzących wówczas czasopism naukowych, było 66 biologicznych. — Autorzy informują o istniejących na ten temat opracowaniach, z których wynika, że aktualnie — spośród czasopism specjalistycznych — najwięcej przypada na fizyczne i chemiczne.

Historia bibliografii nauk ścisłych (rozdz. IX), jak również najnowsze bibliografie dzieł zwartych i czasopism mniej może interesują historyków nauki, podobnie jak informacje o bibliotekach prywatnych (rozdz. X). Chyba tylko wiadomości o księgozbiorach wielkich uczonych (R. Boyle, Newton, Linneusz, K. Darwin, A. Humboldt i inni) i o ich stosunku do książki wiążą się w pewien sposób z dziejami nauki.

Współczesne światowe firmy wydawnicze, które dążą do coraz większej specjalizacji i kompetencji w podejmowanych wydawnictwach naukowych, stanowią temat przedostatniego rozdziału, a wiadomości o wielkich bibliotekach zachodnich, europejskich i amerykańskich, ogólnych i specjalistycznych (przy instytutach, przy ogrodach botanicznych) wypełniają rozdział XII.

Cała praca Thorntona i Tully'ego jest kopalnią materiału, zestawionego umiejętnie przez zawodowych bibliotekarzy naukowych. Niewątpliwie może

ułatwić poszukiwania bibliograficzne pracownikowi naukowemu zainteresowanemu dziejami nauki w Europie zachodniej.

Wiadomości o historii nauki w Europie wschodniej są ubogie i nieściśle. Z polskich uczonych praca uwzględniła naturalnie Kopernika, ale tylko Kopernika. Zresztą w bibliografii tej jedynej postaci autorzy nie ustrzegli się błędów. Oto wymieniając polskie tłumaczenie *De Revolutionibus Orbium Coelestium* dokonane przez Jana Baranowskiego datują je: 1754 r., a więc z błędem rzędu stu lat! — Spośród uczonych rosyjskich uwypuklono tylko osiągnięcia Mendelejewa, gdy już nawet Dannemann (*Die Naturwissenschaften in ihren Entwicklung und in ihrem Zusammenhange*, 1913), zdaje sprawę także z działalności Łomonosowa, Łobaczewskiego i Kowalewskiego (biologa). W bardzo starannie zestawionej bibliografii przedmiotu, obejmującej głównie prace angielskie lub na angielski tłumaczone, konsekwentnie pominięto wyżej wymienionego Dannemanna, jak również sławną historię matematyki M. Cantora: *Vorlesungen über die Geschichte der Mathematik*, które to opuszczenia są uderzające dla czytelnika z tzw. „kontynentu“.

Pamiętając o tych zastrzeżeniach możemy książkę Thorntona i Tully'ego dać do ręki nawet studentom. Jej układ ogólny jest bardzo przejrzysty, wiadomości udokumentowane, staranny indeks osobowy i wykaz skrótów ułatwiają postępowanie się nią, obszerna bibliografia sugeruje głębsze studia, a wreszcie — w związku objaśnienia postaci i faktów potrafił autorzy przelać własne żywe zainteresowania. Te materiały bibliograficzne nie są więc nudne; przeciwnie — wciągają w lekturę.

Słowem — bardzo pożyteczna publikacja, która może służyć jako pozycja wyjściowa dla studentów, a także jako podręczna encyklopedia książek naukowych dla osób zainteresowanych dziejami nauk ścisłych.

Maria Uklejska

Universitas Litterarum. Handbuch der Wissenschaftskunde. Herausgegeben von Werner Schuder. — Berlin. Erste — zehnte Lieferung 1953—1955, s. 819.

Jako wynik współpracy 33 autorów działających w Niemczech, Austrii i Szwajcarii, wyszedł pod koniec 1955 r. dziesiąty a zarazem ostatni zeszyt jednotomowego wydawnictwa *Universitas Litterarum*. Ten „podręcznik naukoznawstwa“ mówi we wstępie o nauce jako o bardzo złożonej całości, dotyka zagadnienia metody naukowej i klasyfikacji nauk, posługując się w tym celu niedługimi artykułami informacyjnymi o dosyć obszernych danych bibliograficznych. Każdy z następujących 27 rozdziałów — pisany zazwyczaj przez jednego specjalistę — stanowi krótką monografię jednej z nauk szczegółowych, informuje o jej strukturze, o wypracowanych przez nią metodach i daje króciutki zarys jej rozwoju.

Przegląd nauk rozpoczynają artykuły o matematyce, fizyce, chemii, a kończą — o teatrologii, wiedzy o sztuce, muzykologii, teologii i filozofii. Rozdział o organizacji nauki i zarys wiedzy o książce stanowią zamknięcie wydawnictwa.